

Krzysztof Popiński

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
e-mail: krzysztof.popinski@ue.wroc.pl

**WYŻSZE SZKOLNICTWO ROLNICZE
JAKO NARZĘDZIE PRZEKSZTAŁCANIA
I ROZWOJU WSI POLSKIEJ W LATACH 1945–1989**

**HIGHER AGRICULTURAL EDUCATION
AS A TOOL FOR TRANSFORMATION
AND DEVELOPMENT OF THE POLISH
COUNTRYSIDE IN THE YEARS 1945–1989**

DOI: 10.15611/sie.2017.1.08

Streszczenie: Mimo wielu niewątpliwych osiągnięć dydaktycznych i naukowych wyższego szkolnictwa rolniczego, jego rzeczywisty wpływ na oblicze rolnictwa i wsi polskiej pozostawał wysoce nieadekwatny do oczekiwań i nakładów. Uczelnie te pozostały, podobnie jak reszta polskiego szkolnictwa wyższego, zakładami słabo powiązаныmi z praktyką gospodarczą. Fetyszyzowano w nich znaczenie zmian organizacyjnych, tworzenie dużych struktur. Dominowała uwarunkowana ideologicznie i politycznie wiara, iż ilość przerodzi się w jakość. Nie na wiele zdał się również wysiłek dydaktyczny, gdyż znaczna część absolwentów uczelni rolniczych po ukończeniu studiów nie podejmowała ciężkiej, stosunkowo słabo nagradzanej pracy w rolnictwie. Polska wieś pozostała bardzo słabo wykształcona, konserwatywna i oporna na zmiany. W takiej sytuacji wpływ wyższego szkolnictwa rolniczego na polską wieś był mocno ograniczony.

Słowa kluczowe: Polska Rzeczypospolita Ludowa, wyższe szkolnictwo rolnicze, wieś.

Summary: Despite the many undoubted achievements of teaching and research of higher agricultural education, its actual impact on the condition of the agriculture and the Polish countryside remained highly inadequate to the expectations and expenditures. These institutions remained, like the rest of the Polish higher education establishments, weakly associated with the business practice. The importance of organizational changes and the formation of large structures was fetishized. The ideologically and politically conditioned belief that the quantity would lead to quality, was dominant. The teaching effort was wasted to a large extent, since a significant number of graduates of higher agricultural schools did not take hard, relatively low-paid jobs in the agriculture. The rural population remained very poorly educated, conservative and resistant to change. In such conditions, the impact of higher agricultural education for the Polish countryside was very limited.

Keywords: Polish People's Republic, higher agricultural education, countryside.

1. Uwarunkowania i cele działalności

W 1945 r. Polska wraz z innymi krajami Europy Środkowej i Wschodniej znalazła się pod dominacją ZSRR. Zmuszona była w następnych latach przyjąć wzorce radzieckie w sferze zarówno politycznej, jak i społeczno-ekonomicznej i kulturowej. Dotyczyło to także modelu funkcjonowania wsi i rolnictwa. Rozwój kraju dokonywał się w warunkach politycznej dyktatury PPR, a od 1948 r. PZPR, funkcjonowania scentralizowanej, upaństwowionej, kolektywnej i kierowanej w sposób nakazowo-rozdzielczy gospodarki. Przez kilka dziesięcioleci swojego funkcjonowania system ten podlegał ewolucji, której rytm i kierunek wyznaczały naprzemienne fazy wzrostu tendencji autorytarnych i centralistycznych oraz liberalnych i decentralistycznych. W takich warunkach główne kierunki polityki w dziedzinie szkolnictwa wyższego, w tym także rolniczego, wytyczane były przez kolejne zjazdy, plena oraz Komitet Centralny PZPR. Sprawował on nadzór nad szkolnictwem poprzez Wydział Nauki i Oświaty oraz odpowiednie instancje w ramach komitetów wojewódzkich. Bezpośrednim organem prowadzącym, w ramach ogólnych dyrektyw, politykę szkolnictwa wyższego, w tym rolniczego, było Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego. W rozpatrywanym wypadku współpracowało ono także z Ministerstwem Rolnictwa oraz innymi resortami związanymi z rolnictwem [Popiński 2010, s. 233–235]. Ogólnie można określić, iż celem działalności wyższego szkolnictwa rolniczego w Polsce Ludowej miało być przygotowanie rolników zarówno do zwiększenia produkcji rolnej, jak i do tzw. socjalistycznej przebudowy wsi, polegającej głównie na jej kolektywizacji. Z powodu niewydolności systemowej gospodarki PRL założenia te w drugiej połowie lat 50. złagodzone, dopuszczając, choć niechętnie, istnienie obok uspołecznionych gospodarstw rolnych, także rolnictwa indywidualnego, w którym widziano przede wszystkim szansę na poprawę zaopatrzenia ludności kraju w produkty żywnościowe [Bałtowski 2009, s. 178, 179, 200, 201; Kaliński 2012, s. 63–66]. Zmiany te umożliwiły również częściowe odideologizowanie wyższych szkół rolniczych i skupienie się ich ponownie w większym stopniu na działalności dydaktycznej i naukowo-badawczej. Także takiej, która uwzględniałaby w jakimś stopniu tradycyjne gospodarstwa chłopskie [Jagielski 1960, s. 11–13; Manteuffel 1969, s. 102–104].

2. Organizacja

W pierwszych latach powojennych uczelnie rolnicze w Polsce, podobnie jak całe ówczesne krajowe szkolnictwo wyższe, opierały się na podstawach prawnych, programach nauczania oraz sposobie funkcjonowania ukształtowanych przed 1939 r. Akademicki charakter miały: Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oraz wydziały rolnicze (leśne, ogrodnicze) i weterynaryjne uniwersytetów w Warszawie, Lublinie, Poznaniu, Krakowie i Wrocławiu. Łącznie do 1950 r. uru-

chomiono 12 wydziałów. Ich uzupełnieniem były nieakademickie wyższe rolnicze szkoły zawodowe w Łodzi i Cieszynie [Kryczyński 1985, s. 50–54].

Zasadnicze zmiany w strukturze, rozmiarach i sposobie funkcjonowania wyższego szkolnictwa rolniczego zaszły w latach 50., w związku ze sformułowaniem w ramach planu sześcioletniego postulatów wielokierunkowego rozwoju rolnictwa. W 1950 r. w ramach Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki powstał Departament Studiów Rolnych, Leśnych i Weterynaryjnych. Na bazie wyłączonych z uniwersytetów wydziałów oraz innych jednostek powołano w pierwszej połowie lat 50. samodzielne Wyższe Szkoły Rolnicze (WSR). Uczelnie takie powstały w Olsztynie, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Lublinie i Warszawie. W tym ostatnim przypadku została zachowana dotychczasowa nazwa uczelni, choć SGGW działała na takich samych podstawach prawnych jak pozostałe WSR. Rozbudowie i rozprzestrzenieniu struktur szkolnictwa wyższego towarzyszyło zwiększanie się liczby specjalności, które uznano za niezbędne dla nowoczesnego rolnictwa (takich jak agrotechnika, weterynaria, leśnictwo, zootechnika, mleczarstwo, rybactwo, ogrodnictwo, melioracje wodne, technologia drewna, technologie rolne, agromechanika i ekonomika rolnictwa) [Bac (oprac.) 1965, s. 2–6; Kryczyński 1985, s. 65–72].

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego uznawało, iż sieć 6 szkół rolniczych zaspokaja potrzeby gospodarki i nie ma potrzeby zwiększania ich liczby, a co najwyżej rozwijania uczelni już istniejących. Wydział Nauki KC PZPR miał jednak inne zdanie – uważał, iż np. WSR w Olsztynie nie zaspokaja potrzeb rozległych terenów nadmorskich, zwłaszcza Pomorza Zachodniego, i dlatego za celowe uważał otwarcie tam kolejnej uczelni w Szczecinie lub Koszalinie. Istniała tam specjalna struktura gleb i właściwości klimatyczne, rybactwo morskie i przetwórstwo rybne oraz zafana kultura rolna przy jednocześnie dużej liczbie spółdzielni produkcyjnych [AAN 1952, s. 2, 3, 10, 11].

Dodać należy, iż działalność na rzecz rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego prowadzona była nie tylko na uczelniach rolniczych, lecz także na politechnikach, a nawet we wrocławskiej Wyższej Szkole Ekonomicznej [Chumiński, Popiński 2007, s. 163, 164, 167, 168; *Jednostki organizacyjne...* 2007, s. 497–499; Burak i in. 2010, s. 256, 257, 279, 280]. Kryteria podziału nie były jasne i zachodziło zjawisko powielania specjalizacji (np. maszynoznawstwo czy chemia spożywcza). Wydział Rolny KC PZPR uważał, że szkolenie specjalistów technologii rolniczych powinno być się odbywać na politechnikach, w związku z większymi możliwościami kształcenia z maszynoznawstwa. Instytut Ekonomiki Rolnictwa uważał z kolei, że „konieczność zainteresowania studentów szkół rolniczych przede wszystkim sprawą socjalistycznej przebudowy wsi i wychowania organizatorów socjalistycznego rolnictwa przemawiała za tym, aby do WSR nie wprowadzać wydziałów związanych z przemysłem, a całe ostrze wychowania fachowego i politycznego zwrócić na zagadnienia wsi” [AAN 1952, s. 4].

W latach 60. liczba uczelni rolniczych nie uległa zmianie. Rozbudowano jednak ich rozmiary, przez zwiększenie liczby wydziałów i oddziałów oraz rozwój nowych

Tabela 1. Podstawowe dane dotyczące rozmiarów wyższego szkolnictwa rolniczego w latach 1945–1989

Rok	Liczba uczelni	Liczba wydziałów	Liczba studentów
1949/50	1*	12	8 639
1959/60	7	30	12 123
1969/70	7	51	30 560
1980/81	9	55	59 181
1985/86	9	56	38 800

*Plus wydziały uniwersyteckie.

Źródło: [Kryczyński 1985, s. 52, 53, 69, 72, 88, 92, 149, 157; Kluczyński 1986, tab. I, II].

kierunków i specjalności, a także zwiększanie liczby studentów i kadry. Po zmianach WSR w Olsztynie stał się uczelnią 8-wydziałową, drugą co do wielkości w Polsce po SGGW (9 wydziałów). Rozbudowie uległa także WSR w Poznaniu (7 wydziałów) z filią w Bydgoszczy. Liczba wydziałów pozostałych WSR była zróżnicowana, ale już mniejsza od wymienionych [Kryczyński 1985, s. 87–92].

W latach 70. dokonały się znaczące zmiany ilościowe i strukturalne. Od 1966 r. uczelnie rolnicze podlegały Ministerstwu Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, a od 1972 r. Ministerstwu Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Przybyło zwłaszcza wydziałów zaplecza rolnictwa – melioracji wodnej, technologii żywności i technicznych. W 1972 r. w celu podkreślenia akademickiego charakteru uczelni rolniczych (ale także w związku z nowymi zadaniami w zakresie kształcenia i działalności naukowo-badawczej) podjęto decyzję o przemianowaniu Wyższych Szkół Rolniczych na Akademię Rolniczą względnie Techniczno-Rolniczą (uczelnie w Poznaniu, Krakowie, Wrocławiu, Lublinie, Olsztynie i Szczecinie). Uczelnia warszawska pozostała z przyczyn prestiżowych ostatecznie przy tytule Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Powstały również dwie kolejne nowe uczelnie w Bydgoszczy i w Siedlcach. Na początku lat 70. wyższe szkoły rolnicze, podobnie jak i inne uczelnie w kraju, przeszły na strukturę instytutową. Reforma została narzucona przez ministerstwo, mimo mało przekonujących doświadczeń w tym względzie z końca lat 60. na WSR w Krakowie i Szczecinie. Przekonywano rektorów i pracowników uczelni rolniczych, że instytuty skupiające specjalistów z kilku pokrewnych dziedzin naukowych utworzone w miejsce kilku katedr stworzą szanse organizowania kolektywnej, efektywnej pracy badawczej. Obiecywano również wzrost finansowania. W połowie 1970 r. struktury instytutowe powołano kolejno we wszystkich uczelniach rolniczych. Centralizacja systemu i reforma instytutowa szły w parze z ograniczeniem samodzielności uczelni mocą ustawy z grudnia 1968 r. Równoległe wprowadzono zmiany w finansowaniu badań naukowych, wprowadzając finansowanie przedmiotowe, obejmujące pełne cykle badawczo-rozwojowe oraz wprowadzono zmiany w organizacji studiów. Pospieszne wprowadzanie reformy instytutowej skutkowało obsadzaniem stanowisk dyrektorów instytutów nie zawsze przez utytułowa-

nych profesorów z dorobkiem i doświadczeniem. Niejasne były również kryteria wewnątrzorganizacyjne instytutów. Łącznie w uczelniach rolniczych powstało do 1980 r. 157 instytutów i 31 katedr w miejsce dotychczasowych ok. 360 katedr [Kryczyński 1985, s. 148–154].

W kryzysowych latach 80. liczba uczelni i wydziałów pozostała w zasadzie niezmieniona. Od 1982/83 nowa struktura uwzględniająca postulaty środowiska doprowadziła do częściowej likwidacji struktur instytutowych i przywrócenia katedr. Przykładowo w 1985/86 funkcjonowało w uczelniach rolniczych łącznie 9 Akademii Rolniczych, 56 wydziałów, 81 instytutów, 256 katedr oraz 466 zakładów [Kluczyński 1986, tab. I, II]. Od schyłku lat 60. rozbudowano struktury zamiejscowe Akademii Rolniczych, głównie o charakterze zamiejscowych ośrodków nauczania, ale na znacznie mniejszą skalę niż w wypadku politechnik czy uczelni ekonomicznych. Apogeum rozwoju tych struktur przypadło na początek lat 80. [Kryczyński 1985, s. 91; Popiński 2012, s. 151–155, 171, 172].

3. Kadra, baza lokalowa i doświadczalna

Specyfika uczelni rolniczych powodowała, iż do ich funkcjonowania niezbędni byli, oprócz pracowników naukowo-dydaktycznych (ok. 35%) i administracyjnych (ok. 15%), także liczni pracownicy inżynierijno-techniczni oraz obsługi (ok. 50%) obsługujący rozbudowaną bazę laboratoryjno-doświadczalną. Liczba pracowników naukowo-dydaktycznych wzrosła od kilkuset w latach 40. do ok. 4 tys. w latach 80. Wśród nich problemem był deficyt samodzielnych pracowników. Odczuwany był on nie tylko w pierwszych powojennych latach, ale także na przełomie lat 50. i 60., kiedy odchodzili starsi pracownicy wykształceni jeszcze przed wojną, a wykształceni po 1945 r. koledzy mieli ich dopiero zastąpić. Także później, w związku ze wzrostem liczby studentów, odczuwany był deficyt wyższej kadry akademickiej. Liczba pracowników naukowo-dydaktycznych zwiększyła się w latach 70., a w następnej dekadzie popadła w stagnację. Niedostatkowi w zakresie samodzielnych pracowników zaradzano zwiększaniem limitów pomocniczych (później młodszych) pracowników naukowych. Braki odczuwano również w kategorii pracowników inżynierijno-technicznych¹.

Rozwój bazy lokalowej uczelni rolniczych w PRL nie nadążał za dynamicznym wzrostem liczby studentów, kadry naukowej oraz rozwojem organizacyjnym. Początkowo opierano się niemal wyłącznie na budynkach z przedwojennym rodowodem, często doraźnie tylko adoptowanych do nowych potrzeb. W latach 50. dokonał się jednak pewien postęp. Wyższe szkoły rolnicze, obok politechnik stały się beneficjentami pierwszych nowych inwestycji. Łącznie otrzymały one w tej dekadzie 32 nowe obiekty naukowo-dydaktyczne o łącznej kubaturze 420 tys. m³. Łącznie z bu-

¹ Szacunki m.in. na podstawie tab. *Pracownicy pełnozatrudnieni w Akademii Rolniczych w 1975 r.* [AAN 1976;], a także za: [Kryczyński 1985, s. 71, 119–121, 145–147, 151–158, 184–186].

dynkami już istniejącymi, kubatura ta przekroczyła pod koniec lat 50. milion m³. Pod koniec lat 60. studenci wyższych szkół rolniczych mieli do dyspozycji 28 domów studenckich, o łącznej liczbie 7000 miejsc. Dzięki kontynuacji inwestycji, w końcu lat 60. kubatura pomieszczeń dydaktycznych WSR-ów wynosiła już 1 262 470 m³, a liczba miejsc w domach studenckich wzrosła do 8500. W okresie wzmoczonego ruchu inwestycyjnego w latach 70. oddano do użytku uczelniom rolniczym kolejne 44 obiekty naukowo-dydaktyczne, 17 domów studenckich z 9357 miejscami oraz dwie stołówki. Kryzys lat 80. zatrzymał inwestycje w ówczesnych akademiach rolniczych. Uczelnie zmuszone były wówczas poprzestać na prowadzeniu bieżących remontów posiadanej bazy [Kryczyński 1985, s. 69, 70, 91, 92, 193].

Dla działalności dydaktycznej i naukowo-badawczej uczelni rolniczych fundamentalne znaczenie miały użytkowane przez nie zakłady doświadczalne, których początkiem były majątki ziemskie przekazane szkołom przez skarb państwa po 1945 r. Były one często mocno zaniedbane, zdewastowane, pozbawione podstawowego inwentarza czy narzędzi. Stopniowo jednak ich kondycja poprawiała się dzięki zagospodarowaniu przez same uczelnie i dotacjom ministerialnym. Uczelnie racjonalizowały również swój stan posiadania, rezygnując z użytkowania części gospodarstw mniej przydatnych, dokonując ich komasacji itp. Pomiędzy 1951 a 1959 r. liczba Rolniczych Zakładów Doświadczalnych wzrosła z 12 do 34, ich powierzchnia z 5333 do 19 278 ha, liczba Leśnych Zakładów Doświadczalnych z 2 do 3, a ich powierzchnia z 6500 do 9500 ha [Kryczyński 1985, s. 70, 91, 92].

Najgorsze było wyposażenie uczelnianych RZD, często, jak konstатовano z gorąca, gorsze niż w technikach rolniczych. Jak skarżył się na łamach kwartalnika „Życie Szkoły Wyższej” jeden z profesorów: „Sprawa prymitywnego wyposażenia uczelnianych zakładów doświadczalnych robi wrażenie tragicznej farsy. Przy naszym Wydziale Ekonomiczno-Rolniczym SGGW działa studium podyplomowe w zakresie ekonomiki i organizacji przedsiębiorstw państwowych. Niektóre seminaria przeprowadzamy w przedsiębiorstwach. Niedawno seminarium odbyło się w uczelnianym zakładzie doświadczalnym urządzonym „najbardziej nowoczesnie” spośród siedmiu naszych zakładów. Reakcja naszych słuchaczy, głównie dyrektorów przedsiębiorstw państwowych, była zgodna. Po co mają zwiedzać i analizować zakład, który jest gorzej i mniej nowoczesnie wyposażony od tych, którymi kierują. Musieliśmy się zgodzić. Po co?” [Manteuffel 1969, s. 106].

W latach 70. przeprowadzono w nich liczne prace inwestycyjne oraz modernizację wyposażenia, co nieco poprawiło opisany wyżej stan uczelnianych zakładów doświadczalnych. W końcu dekady 34 RZD posiadały łącznie 27 tys. ha, LZD łącznie 17 300 ha powierzchni upraw [Kryczyński 1985, s. 183, 184]. Okres po 1982 r. dla uczelnianych zakładów doświadczalnych wiązał się z konsekwencjami wprowadzania reformy gospodarczej oraz ze zmianą przepisów ekonomiczno-finansowych obowiązujących w gospodarstwach państwowych. W wyniku zwiększenia oprocen-towania kredytów bankowych deficyt finansowy dotknął zwłaszcza zakłady małe

nieposiadające warunków na zwiększenie produkcji towarowej i obciążone badaniami naukowymi, czemu starano się zapobiegać przyłączaniem ich do silniejszych zakładów [Dobicki 2001, s. 226–228].

4. Działalność dydaktyczna i upowszechnianie wiedzy rolniczej

W pierwszych latach powojennych studia rolnicze oparte były na przedwojennych planach oraz regulaminach, jednocześnie jednak zostały znacząco rozbudowane. Do 1950 r. liczba ich studentów wzrosła do 8639, tj. ok. 10% ogółu słuchaczy wszystkich uczelni (przed 1939 r. 3–4%). W pierwszej połowie lat 50. rozmiary kształcenia w uczelniach rolniczych uległy dalszemu powiększeniu. Wśród najważniejszych zadań stawianych szkolnictwu wyższemu na czoło wysuwało się doraźne zaspokojenie ogromnego zapotrzebowania na wykwalifikowanych pracowników z wyższym wykształceniem we wszystkich działach gospodarki socjalistycznej. Zapotrzebowanie to rzutowało na zmiany organizacyjne i programowe w szkolnictwie wyższym. Zamierzenia modernizacji rolnictwa poprzez jego kolektywizację oraz zwiększenie zdolności produkcyjnych stwarzało zapotrzebowanie na kadry kierownicze w rolnictwie, leśnictwie i przemyśle rolno-spożywczym. Preferencja kształcenia na kierunkach rolniczych, technicznych występowała we wszystkich socjalistycznych krajach europejskich, a wykształconych specjalistów w tych grupach kierunkowych na 100 mieszkańców było kilkakrotnie więcej niż w krajach kapitalistycznych [Świecki 1975, s. 310, 311; Kryczyński 1985, s. 71–73; Kluczyński 1986, s. 81–84].

Na konferencji rektorów w grudniu 1951 r. minister Adam Rapacki oświadczył, że „Studia przestały być sprawą prywatną studentów”. Proces dydaktyczny miał być odtąd oparty na dyscyplinie studiów. We wszystkich uczelniach rolniczych ujednolicono plan studiów, uzupełniony programami szczegółowymi. Plan studiów wprowadzał podział na dwa semestry, sesje egzaminacyjne oraz zajęcia praktyczne prowadzone w ramach praktyk wakacyjnych, semestralnych i specjalizacyjnych. Odbywano je w uspołecznionych gospodarstwach rolnych i leśnych, w tym prowadzonych przez uczelnie, choć, zwłaszcza w pierwszym dziesięcioleciu, wyposażenie tych ostatnich pozostawiało jeszcze wiele do życzenia. Program był przeciążony przedmiotami ideologicznymi. Dążono do nasycenia treści wykładanych przedmiotów, jak to wówczas formułowano, „marksistowską i socjalistyczną myślą wychowawczą”. Limity przyjęć wyznaczało odgórnie Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego na podstawie zadań Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, nie uwzględniając braków kadrowych oraz słabości materialno-lokalowej poszczególnych uczelni, co źle wpływało na poziom dydaktyki. Podobnie zresztą jak odrywanie nauczycieli i studentów od normalnych zajęć poprzez angażowanie ich w bardzo dużą ilość działań o charakterze propagandowym. Nie sprzyjało mu również nieustanne reorganizowanie planów i programów studiów [Kryczyński 1985, s. 71, 72].

Pod wpływem doraźnego zapotrzebowania rolnictwa i gospodarki narodowej na kadry wprowadzono studia dwustopniowe. Pierwszy stopień kształcenia prowadzi-

nego w wąskich specjalnościach z nastawieniem praktycznym trwał 3,5 roku. Drugi stopień, trwający 2 lata, obejmował tylko 20–25% ogółu studiujących, którzy zdobywali tytuł magistra. Programy miały tutaj charakter bardziej ogólny i teoretyczny. W czasie rekrutacji i w trakcie studiów nie można było stosować właściwej selekcji. Mimo organizacji współzawodnictwa w nauce, różnych form samokształcenia i kontroli nauki ok. 15–16% studentów rezygnowało ze studiów lub było z nich skreślanych z powodu braku wystarczających postępów w nauce. W 1951 r. Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego powołało Centralę Rolniczych Studiów Zaocznych w Warszawie, która administrowała studiami zaocznymi. Przeznaczone były one dla osób zatrudnionych już w rolnictwie i posiadających świadectwo dojrzałości. WSR jedynie obsługiwały studia zaoczne, prowadząc wykłady, ćwiczenia i praktyki terenowe. Studia te prowadzono systemem nauki własnej uzupełnianej 2- lub 3-dniowymi konsultacjami i zajęciami w uczelni – raz w miesiącu. Z biegiem lat studia zaoczne rozwijały się poprzez zwiększenie liczby studentów i wzbogacanie form kształcenia. Oprócz studiów zaocznych na poziomie inżynierskim powstały na ich podbudowie także eksternistyczne studia magisterskie oraz studia stacjonarno-zaoczne, na których zajęcia odbywały się na zjazdach szkoleniowych przez jeden tydzień w miesiącu na terenie RZD. W 1954 r. Konferencja Rektorów Szkół Rolniczych skrytykowała studia dwustopniowe i wprowadziła powrót do jednolitych studiów 5-letnich (na weterynarii 5,5 roku). Po 1956 r. rozpoczął się proces stopniowej poprawy jakości studiów – wprowadzono studia magisterskie i nowe programy, zredukowano uciążliwe zajęcia ideologiczne. Zmniejszono limity przyjęć na studia, opierając się na przekonaniu, że liczba absolwentów uczelni rolniczych jest wystarczająca. Uwzględniono także możliwości kadrowe i lokalowe [Kryczyński 1985, s. 73; Moroz, Żuławiński 1991, s. 37–46].

W latach 60. liczba studentów WSR podwoiła się. Na części wydziałów w 1965 r. wprowadzono ponownie studia dwóch typów. Oprócz 5-letnich studiów magisterskich wprowadzono 4-letnie studia inżynierskie. Program na niższych semestrach był wspólny, podział dokonywał się po VI semestrze. Absolwenci studiów magistersko-inżynierskich mogli podejmować po studiach pracę nie tylko w przedsiębiorstwach, ale również w szkolnictwie średnim czy placówkach naukowo-badawczych. Absolwenci studiów inżynierskich nabywali uprawnienia do pracy w produkcji i administracji. Rozbudowano również katedry pedagogiki, które prowadziły pracę dydaktyczną, wdrażając część studentów do zawodu nauczyciela średniej szkoły rolniczej. Uruchomiono również studia podyplomowe, które w założeniu miały podnosić kwalifikacje kadr kierowniczych uspołecznionego rolnictwa w zakresie najnowszych osiągnięć nauki i praktyki rolniczej [Kryczyński 1985, s. 91–102].

W 1973 r. powrócono do magisterskich studiów jednolitych 4,5-letnich i 5-letnich na weterynarii. Większą wagę w programie zwracano na przygotowanie ogólne, rezygnując z wąskich specjalizacji. Eksperymentowano z systemem rekrutacji na studia, ich organizacją, metodami nauczania. Dekada ta była jednocześnie okresem największego wzrostu liczby studentów, wśród których słuchacze zaoczeni stanowili

około połowy. Studia zaoczne trwały do 1976 r. 5 lat. W 1975 r. Ministerstwo wprowadziło, początkowo tylko we Wrocławiu, eksperymentalny system rekrutacji na studia zaoczne, polegający przyjmowaniu na semestr wprowadzający bez egzaminów wstępnych, na zasadzie skierowania na studia 4,5-letnie. Kryterium zakwalifikowania stanowiły staż pracy i zajmowane stanowisko. Wynik eksperymentu okazał się jednak niezadowolający. Prawie 30% kandydatów rezygnowała już po pierwszych zjazdach, a większość pozostałych miała problemy z zaliczeniem przedmiotów podstawowych na I roku. Na ogół osoby te uzyskiwały gorsze wyniki w nauce niż te, które zdawały egzaminy. Skrócenie czasu studiów doprowadziło do zmiany planów studiów i wpłynęło na zakłócenie ich toku. Dla poprawy praktycznego przygotowania absolwentów szkół podjęto współpracę z przedsiębiorstwami przemysłowymi i rolnymi, jednak brak odpowiednich przepisów oraz środków na dowóz studentów do wytypowanych zakładów ograniczały takie inicjatywy. Ostatecznie w 1979 r. zrezygnowano z semestru wstępnego i rekrutacja na studia dla pracujących odbywała się tylko poprzez egzamin wstępny i kurs przygotowawczy organizowany przez uczelnię. W latach 70. nastąpił również rozwój studiów podyplomowych, głównie zaocznych, przy czym akademie rolnicze należały do tych uczelni, w których tego rodzaju doskonalenie kadr nie przybrało takich rozmiarów jak na uniwersytetach czy politechnikach. Poprawiało jednak kwalifikację części specjalistów służby rolnej [Moroz, Żuławiński 1991, s. 37–46; Sobota i in. (red.) 2001, s. 59, 60].

Lata 80. przyniosły spadek liczby studentów akademii rolniczych, która to liczba do końca dekady zmalała o ok. $\frac{1}{3}$, głównie za sprawą redukcji studiów zaocznych o $\frac{3}{4}$. W połowie tej dekady studenci szkół rolniczych stanowili ok. 12% ogółu młodzieży akademickiej [Kluczyński 1986, tab. I].

Polityka preferencji dla młodzieży chłopskiej (i robotniczej) stosowana przy rekrutacji od schyłku lat 40. tylko doraźnie i częściowo zwiększyła jej odsetek wśród studiujących. Wprawdzie w okresie stosowania jej na największą skalę udział młodzieży pochodzenia chłopskiego wzrósł do ok. 25% (1953 r.), jednak później spadł szybko do ok. 7% (15% na studiach zaocznych). W samych wyższych szkołach rolniczych/akademiach rolniczych odsetek młodzieży chłopskiej był znacznie wyższy niż na pozostałych uczelniach i wynosił do 40% słuchaczy [AAN 1954, s. 3, 4].

Częścią działalności edukacyjnej uczelni rolniczych, w zakresie pozaakademickim, było uczestnictwo eksperckie w działalności zakładów upowszechniania postępu w rolnictwie i innych placówek doradztwa rolniczego, a także publikacje popularyzujące wiedzę rolniczą na łamach książek i periodyków fachowych. Te pierwsze kierowane były do praktyków rolnictwa uspołecznionego i indywidualnego, drugie zaś głównie do nauczycieli, pracowników służby rolnej, a pośrednio i rolników. Od lat 70. wykorzystywano do tych samych zadań także radio i telewizję. Audycje i programy dość szybko zyskały sporą popularność u rolników indywidualnych. Znacznie większą zresztą niż w wypadku publikacji [Manteuffel 1977].

5. Działalność naukowo-badawcza

Organizacja, tematyka i skala działalności naukowo-badawczej prowadzonej w uczelniach rolniczych przechodziła w okresie 1945–1989 daleko idącą ewolucję. Efektywność tej formy aktywności warunkowana była ideologicznymi i politycznymi założeniami w zakresie rolnictwa, preferującymi kolektywne formy gospodarowania, oraz zależała od skuteczności systemu ekonomicznego w kraju. Generalnie służyć miała podniesieniu rozmiarów produkcji rolno-spożywczej, poprzez samodzielne badania, jak też adaptację (od lat 60.) osiągnięć w tym zakresie krajów wysoko rozwiniętych [Małanicz 1968, s. 84–90].

W dziedzinie organizacji badań zauważalne było dążenie władz centralnych do specjalizacji poszczególnych uczelni w zależności od specyfiki przyrodniczej, klimatycznej i społeczno-ekonomicznej poszczególnych regionów. I tak WSR w Olsztynie uwzględniać miała początkowo potrzeby obszarów nadbałtyckich oraz północno-wschodnich z dużą ilością użytków zielonych i roślin pastewnych (hodowla bydła) oraz akwenów wodnych (rybactwo). SGGW w Warszawie i WSR w Poznaniu swoimi kierunkami badań i kształcenia dostosowane miały być do szerokiego pasa ziem Polski centralnej z glebami polodowcowymi, z dominacją upraw żytnio-ziemniaczanych. WSR w Lublinie i Wrocławiu uwzględniać miały obszary Polski południowej z występowaniem upraw pszenicy, jęczmienia, buraka cukrowego, żyta i ziemniaka. Zadaniem WSR w Krakowie było zabezpieczenie działalności rolniczej na terenach, gdzie wzrastało ponownie znaczenie użytków zielonych, upraw żyta i ziemniaków oraz uwzględnienie specyfiki terenów podgórskich. Założenia te dotyczyły najważniejszych kierunków badań i ulegały modyfikacjom po dalszej rozbudowie sieci szkół (np. po powstaniu WSR w Szczecinie wyspecjalizowała się ona w rybołówstwie morskim), a ponadto nie zawsze były ściśle wykonywane. Niektóre badania, nawet w okresie funkcjonowania w ramach centralnego planowania, były powielane w kilku ośrodkach [AAN 1952, s. 2, 3].

W zakresie organizacji i tematyki badań znamieną była ewolucja od badań własnych, z dominacją zagadnień podstawowych, wynikających z osobistych zainteresowań poszczególnych naukowców i zespołów badawczych (czas katedr) w kierunku realizacji scentralizowanych planów naukowo-badawczych i koncentracji potencjału w dużych zespołach badawczych (reformacja instytutowa). Mimo licznych tuż po zakończeniu wojny braków w podstawowym nawet wyposażeniu pierwsze próby działalności naukowo-badawczej w niektórych katedrach wydziałów rolnych, leśnych i weterynaryjnych podjęto jeszcze w końcu lat 40. Dotyczyły one takich dziedzin, jak: gleboznawstwo, chemia rolna i mikrobiologia gleby. Praca naukowa prowadzona była jednak wówczas na niewielką skalę, jej tematyka była mocno rozproszona, a jednocześnie zawężona do ram poszczególnych dyscyplin. W miarę rozbudowy struktur oraz poprawy stanu zaplecza w latach 50. działalność naukowa zaczęła być coraz bardziej intensywna i regularna. Wyższe szkoły rolnicze podjęły wówczas sporą liczbę nowych kierunków badawczych z zakresu udoskonalania pro-

dukcji rolnej, hodowli zwierząt i roślin, elementów gospodarki wodnej, zagadnień mechanizacji rolnictwa, profilaktyki zachorowań u zwierząt, wiedzy o przeroście drzew i zwalczania szkodliwych owadów leśnych oraz technologii rolno-spożywczych [Kryczyński 1985, s. 57–64, 73–80].

W latach 60. zaczęto przywiązywać coraz większą wagę do koordynacji i kolektywizacji badań, powołując się na wzory radzieckie jeszcze początku lat 50. (katedry zespolowe). Kierunki badań naukowych w uczelniach miały być zbieżne z Państwowym Planem Perspektywicznym Rozwoju Badań Naukowych na lata 1963–1980. Na uczelniach powołano wydziałowe komisje dla koordynacji pracy badawczej, których zadaniem było wypracowanie wg wytycznych ministerialnych wiodących problemów badawczych, wokół których miały się koncentrować podejmowane w katedrach tematy. Taki rodzaj ukierunkowania organizacyjnego badań umocnił się zwłaszcza w latach 70. Przyniosły one intensywny rozwój działalności naukowej akademii rolniczych. Stymulowały ją poprawa wyposażenia laboratoriów i pracowni naukowych, centralizacja struktur, kolektywizacja badań oraz dopływ środków materialnych z zewnątrz, zarówno ze strony ministerstwa, jak i wypracowanych w ramach zleceń ze strony resortów gospodarczych, rad narodowych, różnych instytucji oraz przedsiębiorstw gospodarki narodowej. Angażowanie się uczelnianych instytutów w prace zlecone doprowadziło do ożywienia prac badawczych. Udział instytutów i zespołów naukowych uczelni rolniczych w rozwiązywaniu problemów naukowych (węzłowych i resortowych), a także ich udział w programach rządowych stwarzał stosunkowo duże możliwości prowadzenia działalności naukowo-badawczej. Taki model skutkował jednak utrudnieniami w realizacji badań indywidualnych, często mających charakter podstawowy i ważnych dla rozwoju nauk rolniczych (nie były finansowane w ramach zleceń), oraz zjawiskiem odrywania pracowników uczelni od zadań dydaktyczno-wychowawczych. Podjęto badania o charakterze zintegrowanym, multidyscyplinarnym, obejmującym często duży zakres powiązanych ze sobą zagadnień. Podejmowano próby całościowego rozwiązywania zagadnień związanych np. z problematyką działalności rolniczej na terenach silnie uprzemysłowionych, z uwzględnieniem konsekwencji zanieczyszczenia środowiska naturalnego, zapobiegania im w trakcie działalności produkcyjnej, problemów zdrowotnych ludności, jak w wypadku obszaru Zagłębia Miedziowego na Dolnym Śląsku. Poszerzała się perspektywa badawcza, od dość wąsko związanej z działalnością rolniczą (leśną), po obejmującą szeroki zakres produkcji rolno-spożywczej czy infrastrukturalnego zabezpieczenia funkcjonowania wsi polskiej [Kryczyński 1985, s. 102–119, 155–158; Moroz, Żuławiński 1991, s. 51–61, 157, 158, 183, 184].

Zakładany był maksymalnie utylitarny, powiązany z potrzebami gospodarki (rolnictwa, przemysłu spożywczego i towarzyszących) charakter badań. Współpraca z gospodarką narodową rozpoczęła się po 1956 r., a rozwinęła się w latach 60. i 70. Zaznaczył się wówczas wzrost zleceń, w części w formie umów długoterminowych, ze strony ministerstw oraz jednostek gospodarki narodowej. Całokształt prac administracyjnych, gospodarczych i finansowych związanych z odpłatną realizacją prac

naukowo-badawczych, naukowo-usługowych i usługowych dokonywał się poprzez RZD. Działalność naukowa uczelni rolniczych koncentrować się miała wówczas na problemach ważnych dla rolnictwa, leśnictwa, przemysłu rolno-spożywczego i innych dziedzin. W pełnych cyklach rozwojowych realizowane były tematy skoncentrowane na realizacji 5 programów rządowych i 24 problemów węzłowych. Ponadto akademie rolnicze uczestniczyły w rozwiązywaniu tematyki badawczej wybranych problemów resortowo-branżowych, koordynowanych przez jednostki badawcze resortów gospodarczych (rolnictwa, leśnictwa, przemysłu spożywczego). Realizowały również i wdrażały tematy w bezpośredniej współpracy z wojewódzkimi ośrodkami postępu rolniczego oraz resortowymi instytutami naukowo-badawczymi. Liczba zawieranych przez uczelnie umów wzrastała do schyłku lat 70. wręcz w postępie geometrycznym. Przykładowo wrocławska Akademia Rolnicza zawarła w 1972 r. 22 umowy na ogólną kwotę ponad 15,5 mln zł, a w 1977 r. już 330 umów wartości 350 mln zł. Nieustannie rosło zaangażowanie potencjału naukowego wszystkich uczelni w realizację umów. Na wrocławskiej Akademii Rolniczej w 1977 r. w prowadzenie tego rodzaju działalności było zaangażowanych 70% kadry naukowo-badawczej. W ramach wyników zakończonych prac własnych akademie rolnicze każdego roku przekazywały 150–300 tematów w formie propozycji do wdrożenia, z których 70% było przyjmowanych do wdrożenia. Działalność wdrożeniową realizowały poszczególne instytuty uczelniane oraz zakłady postępu technicznego działające na rzecz doskonalenia zawodowego służby rolnej, upowszechniania i popularyzacji wiedzy rolniczej. Niestety samo wdrożenie nie oznaczało przeważnie praktycznego zastosowania wyników badań do poprawy produkcji rolnej czy przemysłowej. Instytucje i przedsiębiorstwa bowiem były wprawdzie zobligowane do współpracy z uczelniami, zawierania z nimi umów oraz finansowania ich badań, ale zwłaszcza dla tych drugich uczelniana oferta badawczo-rozwojowa była nazbyt teoretyczna i mało przydatna do rozwiązywania konkretnych problemów technologicznych czy produkcyjnych. Co gorsza, potencjalne zyski z zastosowania nowych wynalazków stwarzały dla przedsiębiorstw niebezpieczeństwo zwiększenia zadań na kolejne lata i zwiększało ryzyko ich niewykonania. A przecież w istniejących realiach dotrzymanie realizacji planu była podstawowym zadaniem zakładów gospodarki narodowej [AAN 1976, s. 1–3; Kryczyński 1985, s. 183; Moroz, Żuławiński 1991, s. 51–61].

Wśród różnorodnych form współdziałania uczelni z praktyką rolniczą znajdowały się także konsultacje o charakterze ciągłym oraz ekspertyzy specjalistyczne w dziedzinie rolnictwa, leśnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Od schyłku lat 70., wraz z narastaniem objawów kryzysu gospodarczego w Polsce, badania naukowe w uczelniach rolniczych szybko ograniczano. W ówczesnej sytuacji obserwowano ucieczkę przedsiębiorstw do rutynowej produkcji, niechęć do finansowania uczelnianych badań oraz wdrażania ich wyników. Mocny regres dotyczył zarówno liczby nowych zawieranych umów, jak i ich wartości. Z coraz większym trudem starano się realizować głównie te z umów, które były zawarte jeszcze w poprzedniej dekadzie. Choć ich liczba nadal była jeszcze spora, to ilość prac wdrożonych po

1984 r. dramatycznie spadła. W takich warunkach badania zlecone przez gospodarkę straciły znaczenie, a główny nurt działalności naukowej realizowany był w ramach centralnych programów rządowych i resortowych i zyskał ponownie charakter przede wszystkim podstawowy [AAN 1982, s. 8, 9; Kluczyński 1986, s. 61; Moroz, Żuławiński 1991, s. 58].

Słabością systemu badań naukowych w czasach PRL był zbyt szeroki, rozbudowany system kierowniczy, problemy z koordynacją planów i ich realizacji, nadmierne biurokratyzowanie. W takich warunkach utrudniony był przepływ informacji, proces decyzyjny, uruchamianie środków finansowych. Odgórnie nakładane terminy realizacji były nierealne. Osobną sprawą był częsty brak kompetencji decydentów. Wszystko to razem, będąc uczelnianą odsłoną słabości systemowych PRL, uniemożliwiało efektywne prowadzenia działalności naukowo-badawczej [Popiński 2010, s. 281–288].

6. Podsumowanie

Udział wyższego szkolnictwa rolniczego w działaniach na rzecz modernizacji wsi polskiej w latach 1945–1989 wyrażał się przede wszystkim w kształceniu kadr dla rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego, popularyzacji osiągnięć nauk rolniczych i doradztwie rolniczym oraz działalności naukowo-badawczej. Nominalnie osiągnięte wskaźniki liczbowe, takie jak liczba absolwentów czy zrealizowanych programów badawczych mogłyby budzić uznanie. Szkolnictwo rolnicze zostało rozbudowane i rozprzestrzenione. W jego ramach rozwinięto wiele nowych specjalności. Niestety, efekty jakościowe działalności uczelni rolniczych i ich wpływ na modernizację rolnictwa oraz wsi polskiej są już bardziej dyskusyjne. Dominowała bowiem uwarunkowana ideologicznie i politycznie wiara, iż ilość przerodzi się w jakość. Fetyszyzowano znaczenie zmian organizacyjnych, tworzenie dużych struktur. Nadto rozwój rozmiarów, struktur i specjalizacji dokonywał się generalnie w warunkach niedoinwestowania, przy braku odpowiedniego zabezpieczenia kadrowego, finansowanego i lokalowego. Nawet w okresie największego ruchu inwestycyjnego w latach 60. i 70. poprawiało się ono wolniej niż ilość nakładanych zadań w zakresie kształcenia i działalności naukowo-badawczej.

Łącznie w latach 1945–1989 wykształciło się na inżyniera rolnika, magistra inżyniera rolnika i lekarza weterynarii oraz na inżynierów zawodów powiązanych z rolnictwem prawie 200 tys. osób². Duża część spośród absolwentów uczelni rolniczych nie podejmowała jednak pracy w rolnictwie, a nawet jeśli pochodziła ze wsi, po studiach na wieś nie wracała. Działo się tak, mimo że w PRL, podobnie jak i w innych krajach obozu socjalistycznego, stosowane były różne formy obowiązkowego kierowania do pracy we wskazanych przedsiębiorstwach. Odsetek dy-

² Szacunek własny na podstawie: [Kryczyński 1985, s. 198; Kluczyński 1986, tab. I; GUS 1986/87–1990/91].

rektorów PGR z wykształceniem wyższym wzrósł wprawdzie do schyłku lat 70., głównie dzięki studiom zaocznym, do poziomu ponad 30%, jednak było to raczej formalne spełnienie oczekiwań władz niż rzeczywiste podniesienie kwalifikacji zawodowych [Stróżeek 1982, s. 46, 47, 278, 279]. Prawdziwym problemem było bardzo słabe wykształcenie ludności wiejskiej w Polsce w ogóle. W latach 1960–1978, a więc w okresie największego natężenia kształcenia na poziomie wyższym, odsetek osób z wyższym wykształceniem wśród ludności wiejskiej wzrósł do zaledwie 1,0% i był kilkakrotnie mniejszy niż wśród mieszkańców miast. Migracja osób z wyższym wykształceniem ze wsi do miast była kilkakrotnie większa niż z miast na wieś. Według spisu z 7.12.1978 r. na 5 299 566 zatrudnionych w rolnictwie 54 576 osób miało wykształcenie wyższe, jednak z uwzględnieniem wszystkich kierunków, a nie tylko rolniczych. Zróżnicowanie występowało także pośród różnych grup ludności wiejskiej. Osoby prowadzące gospodarstwa robotniczo-rolnicze posiadały, wg badań z 1985 r., ponad trzykrotnie częściej wykształcenie wyższe niż posiadacze gospodarstw chłopskich. Ale tym ostatnim przecież, żadne wykształcenie, łącznie z rolniczym nie było, w realiach gospodarki niedoboru, potrzebne do sprzedaży „na pniu” wszystkiego, co zdołali wyprodukować [GUS 1980, tab. 8 (12); GUS 1983a, tab. 5.1, 5.2; GUS 1983b, tab. 7; GUS 1987, tab. 9].

Większość projektów badawczych zrealizowanych w uczelniach rolniczych, nawet spośród wdrożonych, nie była w żaden sposób wykorzystywana. Uczelnie były wypreparowane od praktyki gospodarczej. Nie miały w ówczesnych warunkach większych możliwości wpływania na rzeczywistość wsi, jeśli już, to pośrednio. Ekspertyzy i doradztwo sprowadzały się w większości wypadków do wspólnej wizytacji poszczególnych obiektów, formalnego przyjęcia uwag naukowców, a na końcu odłożenia ich przez przedstawicieli przedsiębiorstw na półkę [Manteuffel 1977, s. 6–8; Popiński 2010, s. 282–283].

Powyższe rozważania, jakkolwiek nie są pełną analizą wpływu działalności wyższego szkolnictwa rolniczego na kształt powojennej polskiej wsi, to jednak pozwalają stwierdzić, że miało ono ograniczony w praktyce wpływ na wzrost możliwości produkcyjnych rolnictwa i przemysłów towarzyszących oraz szeroko rozumianą modernizację wsi. Za taki stan rzeczy odpowiadała przede wszystkim systemowa niezdolność PRL do efektywnego wykorzystania do realizacji zaplanowanej polityki społeczno-ekonomicznej pracy instytucji i przedsiębiorstw oraz ponoszonych przez państwo nakładów finansowych.

Literatura

- AAN, 1952, *Notatka informacyjna o kształceniu kadr rolniczych na wyższych uczelniach*, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Zespół KC PZPR – Wydział Nauki i Oświaty, sygn. 237/XVI-12, Warszawa 1952.

- AAN, 1954, *Notatka o rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej w latach 1949–1953*, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Zespół KC PZPR – Wydział Nauki i Oświaty, sygn. 237/XVI-12, Warszawa 26.02.1954 r.
- AAN, 1976, *Działalność naukowo-badawcza Akademii Rolniczych w latach 1971–1975*, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Zespół KC PZPR – Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/371, Warszawa sierpień 1976.
- AAN, 1982, *Najważniejsze oceny i wnioski z ogólnokrajowej partyjnej narady przedstawicieli środowisk naukowych i naukowo-technicznych n.t. „Roli i zadań nauki w wychodzeniu kraju z kryzysu gospodarczego”*, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Zespół KC PZPR – Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/316, Warszawa 13.04.1982 r.
- Bac S. (oprac.), 1965, *Rozwój nauk rolniczych i wpływ ich na życie gospodarcze ziem północnych i zachodnich Polski*, [w:] *Materiały Sesji Naukowej zorganizowanej z okazji XX-lecia Szkolnictwa Wyższego Ziem Zachodnich i Północnych PRL – Sekcja Nauk Rolniczych*, Wrocław 22–23.11.1965 r., Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu – Zespół Działu Nauki.
- Bałtowski M., 2009, *Gospodarka socjalistyczna w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Burak M., Dackiewicz K., Pregiel P., 2010, *Wrocławskie wyższe uczelnie techniczne 1910–2010*, Muzeum Architektury we Wrocławiu, Jaks, Wrocław.
- Chumiński J., Popiński K., 2007, *Historia Wyższej Szkoły Handlowej, Wyższej Szkoły Ekonomicznej i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu (1947–2007)*, [w:] Chumiński J. (red.), *Księga 60-lecia Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław.
- Dobicki A., *Rolnicze Zakłady Doświadczalne*, [w:] Sobota J., Szulc T., Tyszkiewicz J. (red.), *Dzieje Akademii Rolniczej we Wrocławiu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Wrocław, s. 226–228.
- GUS, 1980, *Narodowy Spis Powszechny z 7.12.1978 r. – wyniki ostateczne*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- GUS, 1983a, *Wykształcenie ludności Polski*, Studia i Prace, nr 3, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- GUS, 1983b, *Ludność wiejska związana z rolnictwem indywidualnym. Badania metodą reprezentacyjną. Stan w dniu 8.12.1982 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- GUS, 1986/87–1990/91, *Roczniki Statystyczne Szkolnictwa*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- GUS, 1987, *Sytuacja bytowa gospodarstw domowych w 1985 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Jagielski M., 1960, *Udział wyższych szkół rolniczych w realizacji planu rozwoju rolnictwa*, *Życie Szkoły Wyższej*, nr 12, s. 2–22.
- Jednostki organizacyjne Uczelni – Wydział Inżynieryjno Ekonomiczny*, 2007, [w:] Chumiński J. (red.), *Księga 60-lecia Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław.
- Kaliński J., 2012, *Gospodarka w PRL*, IPN, Warszawa.
- Kluczyński J., 1986, *Szkolnictwo wyższe w czterdziestoleciu Polski Ludowej*, PWN, Warszawa–Kraków.
- Kryczyński W., 1985, *Wyższe szkolnictwo rolnicze w Polsce*, PWN, Warszawa.
- Małanicz Z., 1968, *Kadry wykwalifikowane a rozwój rolnictwa*, [w:] Kluczyński J. (red.), *Ekonomiczno-społeczne aspekty kształcenia*, Książka i Wiedza, Warszawa, s. 84–90.
- Manteuffel R., 1969, *Wyższe szkolnictwo rolnicze a modernizacja rolnictwa w PRL*, *Życie Szkoły Wyższej*, nr 7/8, s. 95–107.
- Manteuffel R., 1977, *Rola uczelni rolniczych w podnoszeniu produkcji rolnej*, *Życie Szkoły Wyższej*, nr 2, s. 3–12.
- Moroz P., Żuławiński J., 1991, *Akademia Rolnicza we Wrocławiu 1945–1991. Zarys historyczny*, Wydawnictwo Akademii Rolniczej we Wrocławiu, Wrocław.

- Popiński K., 2010, *Rola edukacji na poziomie wyższym w modernizacji społeczno-ekonomicznej Polski w latach 1945–1989*, [w:] Chumiński J. (red.), *Modernizacja czy pozorna modernizacja. Społeczno-ekonomiczny bilans PRL 1944–1989*, Wydawnictwo Gajt, Wrocław.
- Popiński K., 2012, *Uwarunkowania, funkcje i znaczenie zamiejscowych ośrodków nauczania wrocławskich szkół wyższych przed 1989 r.*, *Nauki Społeczne*, nr 2(6), r., s. 149–179.
- Sobota J., Szulc T., Tyszkiewicz J. (red.), 2001, *Dzieje Akademii Rolniczej we Wrocławiu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Wrocław.
- Strózek B., 1982, *Rozwój socjalistycznych form gospodarki rolnej w Polsce*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.
- Świecki A., 1975, *Oświata i szkolnictwo w XXX-leciu PRL*, Książka i Wiedza, Warszawa.